

Zagraniczne stosunki ekonomiczne pomiędzy Unią Europejską i Iranem a sankcje i bezpieczeństwo energetyczne

*Economics is a master for the donkey.
Our people made the revolution for islam,
not for the Persian melon¹*

Unia Europejska jako całość oraz niektórzy jej członkowie jako państwa prowadziły intensywną wymianę handlową w zakresie surowców energetycznych, przede wszystkim ropy, ale i gazu ziemnego z Islamską Republiką Iranu. Formalne kontakty pomiędzy UE a Iranem datują się od 1998 r. W 2001 r. Council podjęła wolę rozpoczęcia dialogu pomiędzy oboma podmiotami w zakresie stosunków handlowych i politycznych, negocjacje rozpoczęły się w 2002 r. i z powodzeniem kontynuowane były do 2005 r. kiedy to zarzucono Iranowi kontynuację programu nuklearnego i niewłaściwą współpracę z IAEA.

Formalne relacje między UE a Iranem nie mają umocowania prawnego, w większości są i były to relacje bilateralne pomiędzy państwami-członkami UE a Iranem już za czasów Szacha i znacznie ograniczone po 1978 r. aż do czasów prezydenta Chatamiego (1997, reelekcja w 2001), kiedy to UE i Iran w 1998 r. określiły „konsultacje”, „wymianę stanowisk” w zakresie²:

1. współpracy globalnej: terror, prawa człowieka, proliferacja;
2. problematyki regionalnej: Irak, Zatoka Perska, Azja Środkowa, proces pokojowy na Bliskim Wschodzie;
3. współpracy w zwalczaniu handlu narkotykami, problemu uchodźców, w kwestiach energii, handlu i inwestycji.

¹ Chomeini Qum, 24.09.1979, [w:] *Said Amir Arjomand After Khomeini. Iran under successors*, Oxford University Press, 2012, s. 56.

² EU relations with the Islamic Republic of Iran, internet 2007.

Relacje pomiędzy UE jako całością a Iranem były zatem dość symboliczne, inaczej układały się relacje bilateralne między państwami UE a Persją, aż do zaostrzenia „polityki sankcji”.

Począwszy od 2007 r. UE stopniowo zaczęła wprowadzać restrykcje na wielu płaszczyznach wobec Iranu. Do tego czasu współpraca rozgrywała się na czterech płaszczyznach: dialogu i wyjaśniania kontrowersji w zakresie pokojowych mediacji w konflikcie bliskowschodnim, oceny sytuacji przestrzegania praw człowieka w Iranie i wsparcia grup uznawanych przez USA i UE za terrorystyczne a pozostające na utrzymaniu czy poparciu Iranu oraz rozwoju kontroli programu nuklearnego w Iranie. Negocjacje w tym zakresie zostały ograniczone, a potem przerwane z powodu braku właściwej współpracy Iranu z agencją IAEA.

Sankcje wiązały się zarówno z decyzjami ONZ, jak i własnymi, autonomicznymi ze strony UE. Zanim do tego doszło i stopniowo zaczęto wprowadzać je w życie, aż do radykalnego posunięcia w grudniu 2012 r., pomiędzy Iranem i UE jako całością, a przede wszystkim pomiędzy kilkoma jej państwami stosunki w zakresie polityki gospodarczej, w tym polityki bezpieczeństwa energetycznego, przebiegały bardzo poprawnie.

Za datę początku znacznego pogorszenia się politycznych i handlowych relacji między UE a Iranem można przyjąć 2005 r., gdy UE zaczęła w całości implementować rezolucje ONZ z 2006, 2007, 2008 i 2010 r. nakładające na Iran sankcje, co zobowiązało do ich przestrzegania wszystkie państwa ONZ.

UE nie miała jednoznacznego historycznie negatywnego nastawienia do restrykcyjnie prowadzonej polityki wobec Iranu jak USA. Przeciwnie starała się prowadzić ją dwutorowo (*twin-track metod*): z jednej strony przyjmowała sankcje uderzające w irańską ekonomię z drugiej strony prowadziła (Catherine Ashton) politykę „kolektywnej dyplomacji” E 3+3: USA, Rosji, Chin, Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii. Związane to jest z historycznymi, poprawnymi relacjami z tym krajem, jak i własną, autonomiczną wobec USA wizją strategiczną relacji UE z Iranem.

Przed wszystkim UE, a szczególnie jej niektóre państwa członkowskie, takie jak: Grecja, Włochy, Hiszpania, dużą część własnego bezpieczeństwa energetycznego wiązały z importem ropy i gazu z Iranu.

Sankcje w tym wypadku stały się także dla nich dotkliwe, zwłaszcza przy europejskim kryzysie finansowym i niestabilnej sytuacji w Afryce

Północnej, która także w pewnej części dostarczała tych surowców (Libia). Ponadto dla europejskiej polityki bliskowschodniej (konflikt Izrael–Palestyna, Syria) poprawne relacje z Iranem stwarzały dyplomatyczne możliwości niedostępne dla USA.

Innym ważnym elementem jest konieczność wsparcia dla praw człowieka w Iranie i nieosłabianie poprzez „wieczne” sankcje średniej klasy irańskiej otwartej na „wartości zachodu”³.

Do momentu stopniowego wprowadzania sankcji w życie współpraca była na tyle intensywna, że Iran był w 2010 r. szóstym eksporterem do UE ropy naftowej po Rosji, Norwegii, Libii, Arabii Saudyjskiej i Kazachstanie, zapewniając jej prawie 6% całego importu tego surowca.

Całość importu ropy przez UE wynosiła w 2010 r. około 4 mld baryłek rocznie, z czego Iran zajmował wysokie, bo 6 miejsce po Rosji – odpowiednio 30% unijnego rynku, Norwegii – 13%, Libii – 10%, Arabii Saudyjskiej i Kazachstanie po 6%.

Iran był więc stosunkowo poważnym elementem uzupełniającym strategiczne bezpieczeństwo energetyczne UE pod względem dostępu do surowców energetycznych.

Znaczenie współpracy UE z Iranem w zakresie kupowania ropy naftowej rośnie, jeżeli weźmiemy pod uwagę konkretne kraje unijne w znacznie większym stopniu korzystające na współpracy handlowej i gospodarczej z Islamską Republiką niż UE jako całość.

Ze względów przede wszystkim politycznych Iran nie był nigdy uznawany za partnera strategicznego ekonomicznie czy element szerszego bezpieczeństwa energetycznego w zakresie dostarczyciela najważniejszych energetycznych surowców takich jak ropa naftowa. Faktycznie jednak był jednym z ważniejszych podmiotów będących jego uzupełnieniem.

Iran, pomimo ciągłego zagrożenia ze strony prewencyjnej wojny ze strony Izraela, należy do jednego ze stabilniejszych podmiotów politycznie i gospodarczo w regionie przełomu Azji Środkowej i Bliskiego Wschodu.

Ze względu na potencjał surowcowy i zasoby energetyczne (trzecie udokumentowane złoża ropy naftowej 15% i drugie gazu ziemnego na świecie 10%) z punktu widzenia geoeconomii jest idealnym partnerem

³ Tarja Cronberg, *EU-Iran: sanctions are no substitute for real diplomacy*, „Euobserver”, 3.04.2013.

uzupełniającym dla większych podmiotów elementem bezpieczeństwa energetycznego. Iran – z wyjątkiem deklarowanej przez władze oficjalnie wrogiej polityki wobec USA oraz Izraela – wyraża gotowość na otwartą współpracę w zakresie eksportu ropy zarówno z Chinami, Japonią czy UE jako całością, jak i jej poszczególnymi krajami. Sankcje mające zatrzymać program nuklearny póki co zamroziły nie jego realizację, ale ten potencjalny element bezpieczeństwa energetycznego zarówno poszczególnych państw UE w szczególności, jak i – w mniejszym stopniu – UE jako całości.

Głównymi odbiorcami 4 mld baryłek ropy rocznie, 450 tys. dziennie, przez całą UE były następujące jej państwa członkowskie: Włochy, Hiszpania, Francja, Holandia, Grecja, Niemcy i Wielka Brytania. W 2011 r. biorąc pod uwagę nie UE jako całość, lecz poszczególne jej kraje, widać, które państwa najbardziej obawiały się embarga na import ropy i wyrażały polityczny sceptycyzm, obawy przed ich wprowadzeniem.

Włochy były czwartym po Chinach, Indiach i Japonii importerem irańskiej ropy, siódme i ósme miejsca zajmowały kolejno Hiszpania i Grecja, a 10 Francja. Udział w całkowitym imporcie ropy czterech państw członkowskich UE był duży. Pod względem procentowym, a nie ilości importowanych baryłek ta współpraca była jeszcze większa, bowiem po Sri Lance, Turcji i Płd. Afryce kolejne miejsca zajmowały Grecja, Włochy i Hiszpania.

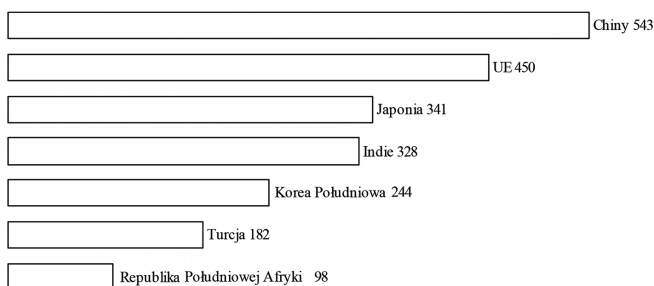
Także dla Iranu współpraca z UE w zakresie partnerstwa energetycznego miała duże znaczenie, bowiem UE jako całość była drugim importerem irańskiej ropy.

Głównymi importerami irańskiej ropy w 2012 r. na świecie były Chiny – 543 tys. baryłek ropy dziennie, jak wspomniano wyżej – UE z 450 mln, kolejne miejsca zajmowały Japonia – 341, Indie – 328, Korea Południowa – 244, Turcja – 182, i RPA mniej niż 100. W UE natomiast ta kolejność prezentowała się następująco: jej największymi importerami były Włochy ze 183/250 tys. baryłek ropy dziennie, Hiszpania 137/150 tys. baryłek, Francja 49 tys., Holandia 33 tys., Grecja 20 tys. Niemcy 17 tys. i Wielka Brytania 11 tys.⁴ W 2011 r. biorąc pod uwagę nie UE jako całość, lecz poszczególne jej kraje widać, które państwa najbardziej obawiały się embarga na import ropy i wyrażały polityczny sceptycyzm, obawy przed ich wprowadzeniem.

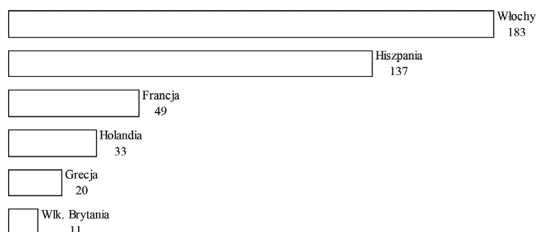
⁴ U.S. Energy Information Administration 2012.

Poniższe wykresy obrazują eksport irańskiej ropy w tysiącach baryłek dziennie do jej głównych partnerów handlowych⁵.

Wykres 1. Najważniejsi importerzy ropy naftowej z Iranu w tysiącach baryłek dziennie



Wykres 2. Najważniejsi importerzy UE ropy naftowej z Iranu w tysiącach baryłek dziennie



Iran należy do krajów, który jako pierwszy został dotknięty sankcjami ze strony UE dotyczącymi zakazu rozprzestrzeniania broni masowej zagłady. Objęcie Iranu sankcjami w 2006 r. związanych z programem nuklearnym jest elementem dwutorowej polityki UE jako całości wobec tego kraju: dialogu i „ograniczonego partnerstwa” oraz wywierania nacisków na zatrzymanie ambicji nuklearnych m.in. poprzez stosowanie sankcji.

Polityka ta została zaostrzona w 2010 r., gdy UE przyjęła sankcje ekonomiczne wobec Islamskiej Republiki jako główną strategię wywierania presji. W grudniu 2011 r. Wielka Brytania jako pierwsza z państw UE przyłączyła się do zaostrzenia sankcji dotyczących importu ropy z Iranu zgodnie z oczekiwaniami USA.

⁵ Ibidem.

Wzajemna niechęć pomiędzy Wielką Brytanią a Iranem ma podłoże historyczne. Wielka Brytania jeszcze przed obiema wojnami w XX w. starała się ingerować skutecznie w państwowość Iranu, a nawet ustami Curzona (por. *The Stragling Persia*) chciała wciągnąć ją w obszar wspólnoty brytyjskiej. Instrumentalne traktowanie Iranu związane było przede wszystkim nie tyle z jej, co istotne, geopolitycznym interesem, ale przede wszystkim wykorzystaniem jej zasobów energetycznych – ropy i gazu – przez brytyjskie konsorcja naftowe.

Dalekie konsekwencje takiej polityki w dzisiejszej sytuacji Iranu miał także zorganizowany przez Brytyjczyków, wspólnie z CIA zamach stanu na demokratycznego nacjonalistę premiera Iranu Mossadeka w 1953 r. po jego znacjonalizowaniu brytyjsko-amerykańskich spółek naftowych wykorzystujących irańskie zasoby. Przywrócenie dynastii Pahlawich prowadzącej politykę niesuwerenną i zależną od ekonomicznych i politycznych interesów Wielkiej Brytanii i USA z kolei miało w 1979 r. doprowadzić do islamskiej rewolucji i w jej rezultacie całkowitej zmiany polityki Iranu z państwa nie tyle przyjaznego co posłusznego tzw. światowi zachodniemu do państwa mu wrogiego (por. książka *All the Shahs Men*).

Ta uwaga historyczna jest o tyle istotna, że pozwala lepiej zrozumieć przyczyn obecnego kryzysu w relacjach między UE a Iranem, u podłoża, którego leżą sankcje w rezultacie irańskiego programu nuklearnego, którego obawia się nie tylko UE i USA, a może przede wszystkim Izrael, sojusznik Iranu w czasach Pahlawiego. Nie dziwi zatem, że to Wielka Brytania jako pierwsza z państw UE opowiedziała się za nałożeniem embarga na Islamską Republikę Iranu. Jeszcze w grudniu 2011 r. Wielka Brytania jako jedyny kraj UE przyjął amerykańską politykę embarga na ropę naftową, co spotkało się z kolei z negatywną reakcją w Iranie, w tym atakiem na brytyjską ambasadę i zawieszeniem obustronnych stosunków dyplomatycznych. Wkrótce potem (marzec 2012) wraz z nowym raportem Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej do sankcji przyłączyły się kolejne państwa UE⁶.

Na początku 2012 r. ministrowie spraw zagranicznych państw UE zaaprobowaly zaostrenie sankcji związanych z importowaniem ropy z Iranu oraz jej transportem i importem innych produktów związanych

⁶ Aniseh Bassiri Tabrizi, Ruth Hanau Santini, *EU Sanctions against Iran: new wine in old bottles?*

z przemysłem naftowym, a także eksportem z UE technologii związanych z petrochemią oraz zamrożeniem aktywów Iranu zarówno w bankach, jak i handlu diamentami i złotem.

Chiny skrytykowały sankcje nałożone przez UE jako „niekonstruktywne”⁷, także MFW zdystansował się od ekonomicznych sankcji, uznając je za niebezpieczne i przestrzegając (*warning*) względu na możliwość wzrostu cen ropy naftowej o 20–30%. Z kolei irański parlament podczas debaty w odpowiedzi na sankcje zaproponował trzystopniowe retorsje wobec państw UE: pozbawić, dostępu do ropy o najwyższej jakości, zakazać importu z państw biorących udział w embargu przeciw Iranowi i po trzecie zabronić obywatelom irańskim podróży do wrogich państw. Nie trzeba długo analizować, że tego rodzaju sankcje retorsyjne ze strony Iranu tylko pogarszają jego sytuację i są bardziej szkodliwe z punktu widzenia ekonomicznego dla jego obywateli i finansów niż dla państw unijnych.

Tego rodzaju odpowiedź pod względem skuteczności i potencjalnie wyrządzanych szkód ma charakter tylko symboliczny i pogarszający sytuację ekonomiczną państwa szyickiego.

Sankcje UE nałożone na Iran

Sankcje nałożone na Iran mają podstawy prawne w Artykule 215 TFEU dotyczącym możliwości przerwania, ograniczenia lub całkowitego zaprzestania finansowych i ekonomicznych relacji z państwem trzecim, jeżeli zachodzi konieczność taka w celu osiągnięcia wspólnej polityki bezpieczeństwa i polityki zagranicznej państw UE, a także stosownych postanowień Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską – art. 60. i art. 301 oraz Council Decision:

1. Council Decision 2011/235/CFSP:
 - Council Implementing Decision 2011/670
 - Council Decision 2012/168/CFSP
 - Council Decision 2012/810/CFSP
2. Council Regulation (EU) No 359/2011:
 - Council Implementing Regulation (EU) No 1002/2011

⁷ Minister spraw zagranicznych Chin, *Revenge for EU Sanctions: Iran Set to Turn Off Oil Supply to Europe*, „Der Spiegel” 2012, nr 26.

- Council Regulation (EU) No 264/2012
 - Council Regulation (EU) No 1245/2012
3. Council Decision 2010/413/CFSP:
- Council Decision 2010/644/CFSP
 - Council Decision 2011/299/CFSP
 - Council Decision 2011/783/CFSP
 - Council Decision 2012/35/CFSP
 - Council Decision 2012/152/CFSP
 - Council Decision 2012/169/CFSP
 - Council Decision 2012/205/CFSP
 - Council Decision 2012/457/CFSP
 - Council Decision 2012/635/CFSP
 - Council Decision 2012/687/CFSP
 - Council Decision 2012/829/CFSP
4. Council Regulation (EU) No 267/2012:
- Council Implementing Regulation (EU) No 350/2012
 - Council Regulation (EU) No 708/2012
 - Council Implementing Regulation (EU) No 709/2012
 - Council Implementing Regulation (EU) No 945/2012
 - Council Implementing Regulation (EU) No 1016/2012
 - Council Regulation (EU) No 1067/2012
 - Council Regulation (EU) No 1263/2012
 - Council Implementing Regulation (EU) No 1264/2012

W grudniu 2012 r. UE przyjęła (implementowała) poprawki do Council Regulation 267/2012 tzw. „regulacji irańskiej”, nowe regulacje zawarte w CR nr 1263/2012 zostały implementowane Decision 2012/635//cfsp. Jest to decyzja najistotniejsza o największych konsekwencjach dla handlu z Iranem. Nowe zasady zostały zebrane w Council Regulation (EU) No. 1263/2012, implementując decyzję Decision 2012/635/cfsp.

Zaostrzone sankcje dotyczącą Iranu w zakresie:

1. transferu kapitału z i do Iranu powyżej 10 tys. euro (wymagana zgoda), powyżej 40 tys. euro całkowity zakaz (wyjątek: medycyna i żywność);
2. nałożenia embarga na import gazu ziemnego;
3. zakazu importu metali rzadkich;

4. zakazu eksportu specjalistycznych usług, technologii, wyposażenia technicznego dla irańskich przedsiębiorstw;
5. w szczególności rozszerzono to na związane z technologią wydobycia, produkcji, przechowywania i transportu w przemyśle naftowym gazem ziemnym, petrochemią i transportem stoczniovym – terminalami umożliwiającymi transport surowców energetycznych.

Decyzja ta w zakresie embarga na gaz naturalny oraz ropę i ich przemysł wydobywczy wprowadza:

1. regulację zakazu kupowania, transportu i importu gazu naturalnego z Iranu;
2. embargo na wymianę gazu na inne produkty i eksport do Iranu;
3. embargo na usługi finansowe – finansowanie, ubezpieczenia, brokerowanie związane z surowcami energetycznymi – ropą i gazem – Iranu.

Środki przeciwko Iranowi jako odpowiedź na jego program nuklearny weszły w życie 24 marca 2012 r. i dotyczyły:

1. zakazu eksportu i importu broni;
2. zakazu eksportu i importu technologii i instrumentów do nuklearnego wzbogacania przemysłu atomowego, w tym wszelkich materiałów przydatnych w tym zakresie oraz pomocnych takich jak środki chemiczne, elektroniczne, lasery, nawigacyjne i lotnicze;
3. zakazu inwestowania w irański przemysł wydobywczy, produkcje nuklearnych materiałów i technologii przez państwa UE oraz we współpracy z nimi;
4. zakazu inwestowania i eksportowania technologii komunikacyjnych, informatycznych systemów bezpieczeństwa i technologii do wzbogacania uranu;
5. zakazu udzielania przez państwa UE pożyczek finansowych, kredytów oraz ubezpieczeń brokerskich z wyłączeniem zdrowotnych i turystycznych;
6. zakazu inwestowania w irańskie banki, obligacje irańskie i współpracy z irańskim bankiem centralnym;
7. nakazu udzielania informacji przewoźników UE na temat cargo ograniczonego tylko do wyszczególnionych wyjątków oraz zakaz przewozu cargo drogą lotniczą z wyjątkiem tych łączonych z pasażerami;

8. ograniczeń wizowych dla określonych obywateli irańskich związanych z programem nuklearnym i jego realizacją.

Lista ta zawiera szczegółowo 442 punkty, w tym wykraczające poza sankcji ONZ a pozostające autonomicznymi UE.

Szczególnie istotne były sankcje związane z głównym produktem handlowym Iranu i strategicznym elementem bezpieczeństwa energetycznego UE ropą naftową.

Poza ograniczeniem importu tego surowca w oparciu o zakaz importu towarów przekraczających 100 tys. euro dotyczył on też szczegółowych ograniczeń „sprzedaży, transferu, dostarczania, eksportu” wyposażenia i technologii dla przemysłu petrochemicznego, w szczególności rafinerii, w tym eksploracji i produkcji ropy, jej rafinowania, a także budowania nowych rurociągów, ich serwisowania oraz budowania i konserwacji składów na ropę każdego rodzaju.

Poprawki Regulacji dotyczyły importu gazu ziemnego, którego zasoby w Iranie należą do drugich udokumentowanych po Rosji. Nowe ograniczenia i zakazy dotyczyły kupowania, transportu i importu wewnątrz UE gazu naturalnego pochodzącego z Iranu, także wszelkich usług finansowych i ubezpieczeń związanych z tym surowcem z Iranu na terenie UE.

Pewne wyjątki przewidziano na użytek prywatny czy misji dyplomatycznych, jeżeli byłoby to konieczne.

Ponadto sankcje nałożone przez UE na Iran dotyczyły transferu finansów przekraczających 40 tys. euro, ale nie 100 tys. euro na wszystkie towary i usługi, w tym finansowe z wyjątkiem po uzyskaniu zgody stosownej ze strony UE na te związane z żywnością, pomocą związaną ze służbą zdrowia, rolnictwem i inną pomocą humanitarną. Powyżej sumy 100 tys. euro wszelkie relacje finansowe – komercyjne i humanitarne – musiały posiadać zgodę stosownych organów UE.

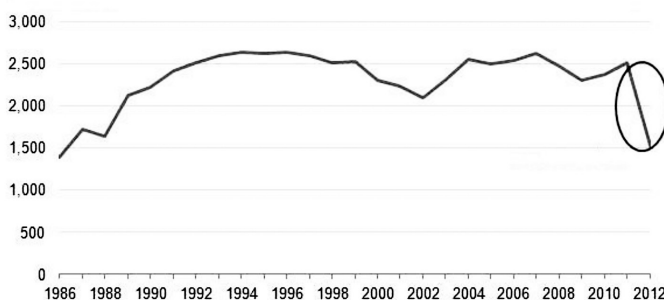
Przyjęcie tych regulacji doprowadziło do całkowitego paraliżu relacji z Iranem. Naturalnie w szczególności dotyczyły one wymiany handlowej w zakresie surowców energetycznych uzupełniających element europejskiego bezpieczeństwa energetycznego.

UE jako całość była drugim po Chinach importerem ropy naftowej z Iranu. W 2011 r. całkowity eksport ropy z Iranu do UE wynosił 18% (22% Chiny) i 450 tys. dziennie baryłek importowanych.

Import ropy naftowej przez UE stanowił 90% całkowitego importu z tego kraju ze strony UE.

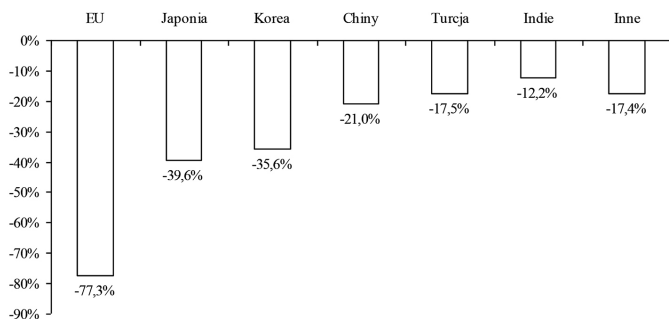
Dla UE Iran stanowił pod względem wymiany handlowej dopiero 25 partnera, natomiast dla Iranu UE była najważniejszym, po Chinach, partnerem gospodarczym.

Wykres 3. Irański eksport ropy w tys. baryłek dziennie



Widać wyraźne załamanie eksportu ropy, gdy sankcje zaczęły wchodzić w życie, realnie załamując w 2012 r. zagraniczną politykę ekonomiczną Iranu i ich głównego towaru eksportowego – ropy. Polityka okazała się po raz kolejny silniejsza od geoekonomii. Wykres obrazuje rozwój i załamanie eksportu irańskiej ropy w rezultacie sankcji w 2012 r.⁸

Wykres 4. Zmiana procentowa w imporcie ropy irańskiej w 2012 r. przez UE i głównych jej odbiorców⁹



⁸ ELA, 2012.

⁹ Iran Oil Desk, 2012.

Spadek eksportu ropy irańskiej do poszczególnych podmiotów stosunków gospodarczych w 2012 r. rok do roku: do UE o ponad 77%, największy i tylko częściowo rekompensowany przez Iran przez współpracę z państwami azjatyckimi, gdzie spadek ten też wyniósł kilkadziesiąt procent.

W 2011 r., biorąc pod uwagę UE nie jako całość, ale jako poszczególne jej kraje, widać, które państwa najbardziej obawiały się embarga na import ropy i wyrażały polityczny sceptycyzm, obawy przed ich wprowadzeniem.

Szczególnie dla Grecji nałożenie zakazu eksportu ropy przez Iran było i jest najbardziej dotkliwe. Prof. Paul Stevens z Chatham House zauważył: „the main importers of Iranian crude were Italy and Greece and both have been hurt, in particular Greece has been hurt because it was receiving very favourable terms on its Iranian crude which no other supplier is likely to match”¹⁰.

Na tle innych państw UE Polska nie ma żadnych kontaktów handlowych w zakresie importu ropy naftowej z Iranu, w ponad 90% zaspokajanych przez Rosję.

W 2012 r. obroty handlowe pomiędzy Polską i Iranem wynosiły 230 mln, w tym 47 eksport i 24 import mln dolarów, co oznaczało spadek eksportu o 30% rok do roku. Podczas gdy wymiana sąsiada RP Niemiec handlowa w 2012 r. wynosiła 4 mld¹¹.

Pomimo sankcji ze strony irańskiej podejmowane są próby rozwijania wzajemnych handlowych relacji między Iranem i Polską, o czym mogą świadczyć rozmowy pomiędzy reprezentantem Izby Handlu, Przemysłu, Górnictwa i Rolnictwa Iranu a polskimi odpowiednikami na szczeblu ministerialnym. Zapewniającym o perspektywie że „jego kraj będzie głównym podmiotem zapewniającym bezpieczeństwo energetyczne Europy w XXI w. Przyznał przy tym, że jest to długoterminowa perspektywa”¹².

Póki wojna ma charakter psychologiczny i ekonomiczny póty istnieją szanse, że przyszłość relacji nie tylko politycznych, ale gospodarczych pomiędzy UE a Iranem i Iranem a Polską będzie odpowiednia do niewykorzystanych potencjałów zainteresowanych współpracą partnerów.

¹⁰ Jonathan Marcus, *Why US oil sanctions hurt Iran more than EU's*, BBC, 2013.

¹¹ *Iran chce zwiększenia wymiany handlowej z Polską*, PAP, 8.05.2013.

¹² Ibidem.

Pisanie na temat Iranu jest trudne – czy to pod kątem ekonomicznym, czy politologicznym. Wynika to z nagromadzenia wyjątkowo wiele okoliczności utrudniających próbę obiektywnej analizy sytuacji tego kraju na scenie międzynarodowej w takim samym stopniu, w jakim wyjątkowy charakter ma to państwo.

W porównaniu do języka arabskiego, który jest znany części zajmujących się stosunkami międzynarodowymi ekspertom, perski wydaje się w ogóle nieobecny, co nie sprzyja bezpośredniej lekturze na temat tego państwa, dodatkowo kraj ten jest rzadko odwiedzany pomimo wyjątkowo atrakcyjnej historii. Z tego względu nawet „profesjonaliści” zdani są na wiedzę z drugiej ręki zatem i wypowiedzi na ten temat są z trzeciej.

Szczególnie widoczne było to na przełomie 2011 i 2012 r., gdy wielu eksportów przewidywało zbliżający się konflikt Iranu z Izraelem i „światem zachodnim” w odpowiedzi na realizację planu budowy irańskiej bomby atomowej. Tymczasem do wojny nie doszło, przeciwnie, Iran na wschód od Sahary Zachodniej poprzez całą Afrykę Północną, Lewant, Bliski Wschód, aż po granicę z Indiami pozostaje najbardziej stabilnym politycznie krajem w regionie. Wydaje się, że pozostawanie RP w sojuszu z USA, bycie członkiem NATO i UE zdecydowanie nie sprzyja obiektywnej analizie irańskiej sytuacji na scenie międzynarodowej. Co ciekawe, w renomowanej prasie anglojęzycznej, jak *Foreign Affair*, *Foreign Policy* czy *The Economist* możemy zapoznać się ze znacznie bardziej wielowymiarową, uwzględniającą szerszą perspektywę oceną sytuacji w Iranie w kontekście międzynarodowym. Realistyczne spojrzenie na politykę, pozbawione emocjonalnych błędów i ideologicznych zobowiązań karze postrzegać Iran jako kraj o wiele bardziej stabilny, odpowiedzialny i przewidywalny, niż chce wielu ekspertów. Także ewentualne zdobycie broni nuklearnej przez Iran nie musi oznaczać destabilizacji w regionie, przeciwnie, może jej sprzyjać jako czynnik odstrasżający przed ewentualnym atakiem na to państwo, co w konsekwencji z pewnością doprowadziłyby do kontrreakcji, która mogłaby się przerodzić w światowy konflikt.

Postrzeganie przez Zachód państwa istniejącego w danym miejscu od kilku tysięcy lat, nienastawionego ofensywnie do sąsiadów, wręcz przeciwnie – broniącego się przed obcymi najeźdźcami, jako kraju agresywnego wydaje się historycznie nieuprawnione, choć politycznie dające się

uzasadnić. Jeżeli broń atomową ma prawo posiadać kraj tak niestabilny politycznie i zagrożony przez sąsiedzkie konflikty arabskie jak Izrael, to równie (nie)racjonalne jest posiadanie broni atomowej przez Iran. Na szerszą analizę zasługują, zrozumiała ze względu na historię i aktualne interesy oraz przede wszystkim przyszłość, obawa państwa Izrael przed posiadaniem broni atomowej przez Iran i polityka radykalnego sprzeciwu premiera Netaniahu. Z drugiej strony zauważyć należy zmianę administracji demokratów i prezydenta Obamy, którego polityka zmierza do łagodzenia sankcji wobec Iranu oraz poszukiwania rozwiązań pokojowych.

Demokracja ajatollahów (Homman Maad) pomimo swej religijnej specyfiki i prawnych regulacji jest państwem, w którym przestrzegane są prawa człowieka i prawa mniejszości w znacznie większym stopniu niż sojusznicze kraje USA, takie jak sunnicka Arabia Saudyjska czy mniejsze kraje Zatoki. Powstanie Państwa Islamskiego i rola szyickiego Iranu w jego zwalczaniu to kolejne elementy, które prowadzą do łagodzenia polityki sankcji wobec Iranu.

Polska jako kraj znajdujący się w określonym położeniu geopolitycznym, z określonymi zasobami i ekonomią powinna wywiązywać się z międzynarodowych zobowiązań i sojuszy, co jednak nie powinno zwalniać przed pozbawioną emocji i nadmiaru ideologii oceną roli Iranu nie tylko w Azji Środkowej, Bliskim Wschodzie, ale i całym świecie. W przeciwnym razie ponownie grozi mu popadnięcie w mało realistyczną, jak pokazała niedawna historia, entuzjastyczną ocenę takich wydarzeń jak „wiosna arabska”, której skutki daleko odbiegają od oczekiwanych.

Państwa, określając swoje strategiczne potrzeby takie jak bezpieczeństwo, zawiązują sojusze, należy je wypełniać, pozostawiając sobie jednak wolność w ocenie politycznej i gospodarczej rzeczywistości także dbając o bezpieczeństwo energetyczne własne i sojuszników.

Summary

The article provides an analysis economical and political relationship between Islamic Republic of Iran and European Union and its members countries, particularly Greece, Italy and Spain in the context of politics of energy safety. Prior to the adoption of heavy economic sanctions the EU led a double track politics towards Iran: “carrot and stick method”.

The main thesis is that sanction on Iran hurts more this country than EU but in some cases: Greece, Italy, Spain could have problems with new energy partners.

Iran before sanctions was one of the main European suppliers of oil and natural gas but not for all EU, only for few countries. There are lists of main exporters and importers of Iranian oil and natural gas in EU and the world. Additionally a list of EU sanctions on Iran has been attached.

Additionally the article presents roots of a piece of Middle Eastern enemy history relationships between Great Britain, USA and Iran.

Key words: Iran, EU, USA, oil, natural gas, Greece, Italy, Spain, Germany, Great Britain, Mossadek, nuclear programme

Абстракт

Статья заключает экономический и политический анализ отношений между Исламской Республикой Иран и Европейским Союзом а также её отдельными членами в особенности таких государств как Греция, Италия и Испания в контексте энергетической безопасности. До принятия жёстких экономических санкций Европейский Союз проводил в отношении Ирана дипломатические отношения в двух различных направлениях – поощрений и запретов.

Главным тезисом статьи является то, что санкции применённые в отношении Ирана в значительно большей степени чем Европейский Союз затрагивают это государство, однако некоторые государства как: Греция, Италия, Испания также почувствуют их отрицательные результаты, по поводу отсутствия нового торгового партнёра. Иран до применения санкций был одним из главных европейских поставщиков нефти и сланцевого газа, но не для Европейского Союза в целом, но только лишь отдельно для его нескольких государств – членов. В тексте представлен перечень главных экспортёров и импортёров иранской нефти и сланцевого газа в Европейский Союз во всемирном контексте. Добавочно был приложен перечень санкций наложенных на Иран Европейским Союзом.

Статья также представляет исторические причины политической антипатии существующей между Великобританией и Ираном.

Ключевые слова: Иран, ЕС, Санкции, США, нефть, сланцевый газ, Греция, Италия, Испания, Германия, Великобритания, Моссадек, ядерная программа